

Kolejna odsłona horroru czyli co się wydarzyło w Katowicach.

W odróżnieniu od kilku wcześniejszych tekstów, tym razem nie będę się koncentrował na naszych udanych zagraniach. Po pierwsze z braku materiałów, a po drugie, by nie narażać się na śmieszność. Zatem uprzedzając kolejny epigramat, fraszkę, haiku, tudzież – dostrzegając coraz większą miłość Mirka do naszej drużyny – erotyk, sam opiszę kilka zagrań, których byłem naocznym świadkiem, a niekiedy również sprawcą. Będą to jedynie rozdania z mojego stołu. Nie to, żeby na drugim stole nie działo się nic, wartego opisania. Nie. Po prostu, to co działo się na drugim stole, nie podpada już pod literaturę faktu, a raczej pod science-fiction, a dokładnie pod ten drugi człon, bo z nauką to też niewiele wspólnego miało. Poza tym nawet gdybym opisał niektóre z rozdań z drugiego stołu, to i tak pewnie większość czytających nie dałaby temu wiary, bo łatwiej uwierzyć w mgłę smoleńską i pancerną brzozę, niż w to, co się tam wydarzyło. Ale w tych porażkach tkwi również element pozytywny, gdyż trud i mozół z dwóch kotłów skutkować będzie wymiernymi korzyściami finansowymi. Dzięki dotychczasowej ciężkiej pracy, praktycznie zapewniliśmy już sobie nieobecność na ostatnim kotle ligi. A jak na to pracowaliśmy?

1. Niedoszacowanie

ROZDANIE#22

E	K J 8				
	K 8 7 6 4				
EW	A Q 10				
	8 2				
A Q 7 6 5		10 9 4 3 2			
J 10 5		Q 9 2			
6 3		7 4			
10 7 5		A J 4			
	A 3				
	K J 9 8 5 2				
	K Q 9 6 3				

N	E	S	W
	pas	1	pas
1	pas	2	pas
3BA ¹	pas	pas ²	

- 1) po nieforsujących 2 miałem do dyspozycji dwie odzywki: 2 i 3BA (2BA to inwit) 2 , generalnie w charakterze czwartego koloru, pytanie o doprecyzowanie składu. Zapewne usłyszałbym 3 i byłbym nadal w mniej więcej tej samej sytuacji. Ponieważ do nieforsujących 2 miałem jedynie 13 oczek, bez asów, a jedynym pozytywnym był dobry fit w karach, nie chciałem stwarzać pozoru karty z aspiracjami i wybrałem prozaiczne 3BA.
- 2) do tej pory na drugim stole licytacja przebiegała tymi samymi torami. Teraz jednak S dostrzegł dużą nadwyżkę układową, w stosunku do dotychczasowej licytacji i powiedział 4 , co już w sposób naturalny doprowadziło do 6 i - 10impów z rozdania.

2. Zaniechanie

ROZDANIE#1

N	♠ 5 ♥ 4 2 ♦ Q J 9 6 5 2 ♣ A 9 6 2		
none			
♠ J 10 9 3 2 ♥ K Q 10 3 ♦ 8 ♣ 8 5 3		♠ K 8 6 ♥ J 8 6 ♦ A 7 3 ♣ K Q 10 7	
	♠ A Q 7 4 ♥ A 9 7 5 ♦ K 10 4 ♣ J 4		

N	E	S	W
pas ¹	1NT ²	2♣ ³	pas
2♥ ⁴	pas...		

- 1) na drugim stole otworzono z tą ręką 3♦
- 2) słabe bez atu
- 3) zapomniałem, że po słabym bez atu gramy kontrą wywoławczą i dlatego wybrałem 2♣: na stare
- 4) 2♦ jest wprawdzie prośbą o ogłoszenie lepszego starszego, ale potem powtórzenie kar na wysokości trzech wyjaśniłoby sprawę. A tak, graliśmy 2♥; tylko bez jednej! podczas gdy w kara idzie 130. Jednak i tak byłaby duża strata z rozdania, gdyż na drugim stole grano 3BA i ciężko mieć pretensje do wistującego, że nie poszedł w trefla, a tylko ten wist rozczynał ręce. W sumie -10impów, w pełni obciążające nasz stół, najpierw zaniechanie otwarcia, a potem niepoprawne wejście.

3. Zła analiza.

ROZDANIE#20

W	♠ A 4 3 ♥ A 9 3 2 ♦ J 7 ♣ K Q 10 2		
all			
♠ 9 8 ♥ K 10 5 ♦ K 10 5 3 ♣ A 9 4 3		♠ 10 7 6 ♥ Q 8 7 6 ♦ Q 9 6 2 ♣ J 5	
	♠ K Q J 5 2 ♥ J 4 ♦ A 8 4 ♣ 8 7 6		

N	E	S	W
1BA ¹	pas	2♥	pas
2♠	pas	3BA	pas
4♠	pas...		

- 1) 15-17 pkt!
- Po bardzo dobrym wiście pikowym, jaki padł przy naszym stole, końcówka nadal idzie, jeśli trafi się trefle. Ale! Trzeba to zrobić teraz, przed przebicciem kara, bo potem nie będzie dobrego zejścia z ręki. A potoczyło się tak. Pik wzięty w stole, karo zabite królem i jeszcze raz pik, tym razem wzięty asem; karo, karo przebite i... no właśnie, teraz rozgrywający zagrał króla trefli. Policzyłem jego oczka i doliczyłem się do dziewięciu, zatem w treflach musi??? mieć KQW. Doszedłem do wniosku, że jeśli partner ma Q♥ to bez znaczenia co zrobię, ale jeśli rozgrywający ma AQxx♥ i KQJ2♣, to jeśli teraz zabiję i zagram w kiera, postawię go przed palcówką, czy grać na impas kier, czy na podział trefli i może dzięki temu nie weźmie nadróbki. Po pierwsze ta analiza jest nic nie warta, gdyż partner ma jeszcze atuta, więc rozgrywający na podział trefli grać nie może, a drugie prowadziło to do wypuszczenia kontraktu, gdyż rozgrywający miał 9♥ i już nie musiał trafić trefla. Jak widać z diagramu, gdybym przepuścił pierwszego trefla, nie miałbym już szansy zbłądzić, gdyż teraz partner zabiłby zagranego kiera damą, zagrał J♣ i dostał przebitkę. Na drugim stole nasz rozgrywający też dostał pika na wiście, a że wziął się za rozgrywkę w ten sam sposób, skończyło się na -12impach.

4. Zapomnienie

ROZDANIE#3

S
EW

♠ A Q 10 2
♥ 6 5
♦ A K Q
♣ J 7 4 3

♠ 4 3
♥ A 10 4 3
♦ 9 8 6 2
♣ A K 8

♠ J 9
♥ Q 9 8 7
♦ J 10 7 4
♣ Q 6 5

♠ K 8 7 6 5
♥ K J 2
♦ 5 3
♣ 10 9 2

N	E	S	W
		pas	1♣ ¹
1BA	pas	2♥	pas
3♠ ²	pas	4♠	pas...

1) słabiotkie 1♣ otwierającego powinno spotkać się z zasłużoną karą
2) zgodnie z systemem powinna paść odzywka 3♥, która oznacza rękę z dobrym fitem i niechronionego dubla w kierach. To na pewno zniechęciłoby mnie i gralibyśmy 3♠. Końcówka jak widać nie idzie, ale padł wist J♦ i końcówka zrobiła się górna. Pozornie. Partner zabił, odaututował, wyrzucił trefla na karo i po trzykrotnym zagranie trefli, wyrobił waleta w tym kolorze. Teraz przeszedł do ręki i zostało jedynie trafienie kiera. Do tej pory u otwierającego w kolorach innych niż kiery ujawniło się jedynie 7 oczek. Czy może nie mieć asa? O ile pamięta się o tym, że otworzył, to nie może. Niestety nastąpiła chwila zapomnienia i 12impów w obrocie (na drugim stole grano 2♠)

5. Koniec systemu

ROZDANIE#19

S
EW

♠ A
♥ A 9 8 6 2
♦ 9 6 5 4 3
♣ Q 8

♠ K J 10 7 2
♥ 7 4
♦ 2
♣ 10 9 6 4 3

♠ 9 6 5 4
♥ K Q J 5
♦ K 7
♣ A 5 2

♠ Q 8 3
♥ 10 3
♦ A Q J 10 8
♣ K J 7

N	E	S	W
		1♦	pas
1♥	pas	1BA	pas
2♣ ¹	pas	2♦ ²	pas
3♦ ³	pas	3BA ⁴	pas
pas ⁵ ...			

1) odwrotny magister
2) automat; w 2♣ mieści się przygotowanie sign-off z fitem karowym, a bezpośrednie 2♦ jest inwitem miltonowym
3) GF z fitem i zwykle z aspiracjami; tu jako próba sprawdzenia fitu kierowego.
4) 3-2-5-3
5) i tu system się skończył; teraz już tylko logika + wiedza ogólnobrydżowa. Niestety epic fail. Na drugim stole zagrano górne 5♦ i -10impów.

To by było na tyle jeśli chodzi o rozdania z minionego kotła. A teraz jeszcze na koniec kompletnie fikcyjne, całkowicie zmyślane przeze mnie rozdanie. Każdy, doszukujący się w tym rozdaniu analogii do wydarzeń z tego kotła, czyni to na własną odpowiedzialność. Wszelkie podobieństwo do zdarzeń i osób z tego kotła jest przypadkowe i niezamierzone.

E ♠ Q 8 3
NS ♥ Q
 ♦ A K J 10 9 7 2
 ♣ Q 4

♠ 10 7 4 ♠ A K J 6 2
♥ K 10 7 ♥ 8 5 4 2
♦ 8 5 3 ♦ Q 6
♣ A 8 6 2 ♣ K 5

♠ 9 5
♥ A J 9 6 3
♦ 4
♣ J 10 9 7 3

N
E
S
W

Klingon	Borg	Annari	Kraylor
pas ¹	1♠	pas	2♠
3BA ³	pas	2BA ²	pas
5♦ ⁵	pas	4♣ ⁴	pas
6♦ ⁷	pas	5♥ ⁶	pas
	kontra ⁸	pas...	

- 1) Na razie Imperium Klingońskie zbiera siły, by uderzyć na Kwadrant Alfa
- 2) Słynący z podstępności Annari zastosowali przebiegły manewr mający przynieść dominację nad sektorem
- 3) Bezalternatywny ruch Klingonów (odzywka 3♦, jako przejaw słabości, byłaby w Imperium potraktowana z najwyższą odrazą).
- 4) Typowy dla Annari podstęp, najpierw podają się za przyjaciół i inwitują przez 2BA, a teraz zostawiają Klingonów na lodzie
- 5) Duj tIvoqtaH
- 6) Niestety Annari, jako pochodzący z Kwadrantu Delta, nie znają języka tlhIngan Hol
- 7) batlh Daqawlu'taH
- 8) We are the Borg. You will be assimilated. Resistance is futile.